

Breaking Bad

White 2115

Moja rodzina, robię to dla nich
Tknij ich to złamie piąte przykazanie
Wszyscy wokół mnie (mnie)
Na mnie wściekli się, może nie wiesz ale moje życie to mój Breaking Bad

Moja rodzina, robię to dla nich
Tknij ich to złamie piąte przykazanie
Wszyscy wokół mnie (mnie)
Na mnie wściekli się, może nie wiesz ale moje życie to mój Breaking Bad

Nie jesteś z nami jesteś przeciwko nam
Wszystko co robię to jest dokładny plan
Wszystko co moje schodzi na drugi plan
Bo jedynie rodzinę na tą chwilę w oczach mam
Jak popełniłem błąd to z myślą o moich bliskich
Jak zagrozić im chcą, za moich bliskich
Przekroczyłem linię startu, w tym biegu po pęgę
Nie wiem gdzie jestem (uh), skołowany jakbym był już na mecie
W fetaminie nie daję im wyjaśnień, jednak
Żyję w przekonaniu, że nie wszystko wiedzieć trzeba
Wiadome, że robię to dla nich
Na dobre może mnie nie być
Na noce znikam, kocham ich
Za dobę mogę już nie żyć
Z domu to wiem, że najważniejsza jest familia
Znowu to chcę mieć – miłość, nienawiść i przyjaźń
W obliczu rodziny jestem nie obliczalny w chuuuuj
Zrobisz im krzywdę będę pierwszym co złapie za spust
Co złapie za spust, co złapie za spust, co złapie za spust, co złapie za spu
st

Moja rodzina, robię to dla nich
Tknij ich to złamie piąte przykazanie
Wszyscy wokół mnie (mnie)
Na mnie wściekli się, może nie wiesz ale moje życie to mój Breaking Bad

Moja rodzina, robię to dla nich
Tknij ich to złamie piąte przykazanie
Wszyscy wokół mnie (mnie)
Na mnie wściekli się, może nie wiesz ale moje życie to mój Breaking Bad

Jak widzisz mnie jak daję komuś w mordę
Bądź pewien, że nie traktuję tego jak sport (?)
Jak widzisz mnie jak siedzę w ręku z jointem bądź pewien, że mam zamiar zaje
bać się
Zajebać w łeb, zajebać w gardło, zajebać się dragami albo alko
Nie ma znaczenia czym – ta rzeczywistość przytłacza za bardzo
Jak usłyszałeś, że sprzedałem towar – robię to by matka miała hajs w przyszł
ości
Jak słyszałeś, że mam zamiar mordować to dlatego żeby chronić rodzinę lub zi
ombli
Jak usłyszałeś, że ktoś we mnie zwątpił – powiedz w ryj mu, kim jestem
Jak kiedyś mi zapuka komornik powiem w ryj mu – kim jesteś?
Idź stąd, jesteś tylko cipką w moim squadzie nie ma takich więc mój squad je
st elitą
Czasem robię forszę by rozjechać ją za rogiem
Zawsze robię forszę by mieć ją

Czasem robię forszę by obrócić ją na potem żeby móc kupić pannie pierścionek,
ziomek
Chyba kumasz o czym gadam, nie jak chcesz złamać mnie - to nazwij to Breakin
g Bad
Pały chcą nas ale szczekamy jak psy na nich
Pały chcą nas zamknąć - my jesteśmy niewyszczekani
Robię to dla syna, robię to dla jego matki dziś to moja dziewczyna jednak wi
dzę ją w przyszłości
I ze mną nie zaczynaj bo skończysz na terapii intensywnej jak mój hajs które
go nie mam dość i
Chcesz pościg? To puść za mną te psy - pierdolę je w całości za niewyszczeka
ny pysk

Moja rodzina, robię to dla nich
Tkniij ich to złamie piąte przykazanie
Wszyscy wokół mnie
Na mnie wściekli się, może nie wiesz ale moje życie to mój Breaking Bad

Moja rodzina, robię to dla nich
Tkniij ich to złamie piąte przykazanie
Wszyscy wokół mnie
Na mnie wściekli się, może nie wiesz ale moje życie to mój Breaking Bad

Moja rodzina, robię to dla nich
Tkniij ich to złamie piąte przykazanie
Wszyscy wokół mnie
Na mnie wściekli się, może nie wiesz ale moje życie to mój Breaking Bad